

DANIEL

Żyło sobie w Warszawie,
dzieciaki kochane,
straszliwe smoczysko
Bazyliszkiem zwane.

FILIP

Poczwara paskudna
i groźna szalenie
co zabić umiała
samym swym spojrzeniem.

MAYA O

Smok mieszkał w piwnicach
i unikał ludzi,
ale gdy wypęłzał,
postrach wszędzie budził.

MAYA C

Jak się gada pozbyć?
- zachodzili w głowę
siwi ze zgryzoty
warszawscy rajcowie.

DANIEL

Wtem ktoś myśl podsunął,
rzec można natchnioną:
pokonajmy smoka
jego własną bronią!

SEBASTIAN B

Wnet się znalazł śmiałek,
I co?
Bestia padła!
Zakończył żywot
patrzac do.... zwierciadła.